

Zbigniew Stankiewicz
Zamość

Zamość w spisie zabytków w Królestwie Polskim¹

Spis zabytków polecił sporządzić w swoim państwie car Rosji i król Polski – Mikołaj I. W związku z tym wielki książę Konstanty zwrócił się pismem z 29 stycznia/ 10 lutego 1827 r. do gen. artylerii Maurycego Haukego, kwatermistrza generalnego Wojska Polskiego, o wykonanie tego polecenia:

Jego Cesarsko-Królewska Mość Rozkazał Ministrowi Spraw Wewnętrznych Cesarstwa ażeby polecił wyszukać w całej Rossyi i opisać dokładnie starożytności iakie by mogły być znalezione mianowicie dawne Zamki Twierdze lub inne budowle i pomniki dawnych czasów.

Wolą jest Najjaśniejszego Pana aby było zakazane burzyć takowe i za wypełnieniem tego Najwyższego Rozkazu włożona była odpowiedzialność na Prezydentów Miast i inne Władze Policyjne miejscowe. Najjaśniejszy Pan chcąc wreszcie widzieć obecny stan tych Starożytności Rozkazał aby mu przedstawione zostały Plany i Elewacje takowych. Chcąc zastosować tą Najwyższą Wolę Cara Jego cesarskiej Mości i Króla i do Królestwa Polskiego wzywać Pana Generała abyś porozumiewawszy się w tey mierze z Władzami Administracyjnymi kazał sporządzić Plany i Elewacje wszystkich starożytności mianowicie Zamków Pomników etc które by zasługiwały na uwagę Najjaśniejszego Pana i aby Generał skoro praca ta kierunkiem której masz się zatrudniać ukończoną zostanie przedstawić mi ją nieomieszkał.

1 Tekst powstał w oparciu o materiały archiwalne z zasobu Archiwum Narodowego w Krakowie.

O tym, jakie obiekty mają znaleźć się w rejestrze, decydowały władze wojewódzkie, a opisy sporządzali właściciele wytypowanych obiektów lub przedstawiciele lokalnych władz. Najczęściej opierano się na zachowanych dokumentach, a w przypadku ich braku – na lokalnych przekazach lub zeznaniach najstarszych mieszkańców miejscowości (np. Wojciechowa), złożonych pod przysięgą.

W 1830 r. został sporządzony *Opis Zabytków Starożytnych iako to: Zamków, Gmachów lub pomników Historycznych, godnych zachowania znajdujących się w Królestwie Polskim porządkiem starszeństwa województw 1830.*

Był to pierwszy spis zabytków – wraz z ich opisem – przeprowadzony w Królestwie Polskim. Jednocześnie wszystkie te obiekty zostały objęte ochroną prawną, co miało je zabezpieczyć przed dalszą dewastacją. O ich stan techniczny mieli dbać właściciele.

Z województwa lubelskiego w spisie znalazły się (opis jak w oryginale):

- *miasto Czemierniki własność księcia Radziwiłła: szczątki zamku około roku 1622 przez Henryka Firleja zbudowanego. Zygmunt III roku 1624 z żoną Konstancją Austriaczką i córką Anną Katarzyną zawitał do tego zamku, o czym napis w języku łacińskim na murach pozostały świadczy;*
- *wieś Krupie własność Franciszka Ciesielskiego: zamek starożytny obronny na którym jest wyryty rok 1608. Nie wiadomo kto jego założycielem. Brama choć zrujnowana dotąd się utrzymuje, na niej napis z braku wielu liter trudny do przeczytania. Reszta murów obwodowych, baszt i pomieszczeń opuszczone są zupełnie. Piramida kamienna około 40 łokci wysoka znajdująca się w lesie która po sklepieniu będącym w jej podstawie sądząc zdaje się, że była grobowcem jakiej zamożnej rodziny lub jakiegoś znakomitego bohatera;*
- *wieś Wojciechów własność Ignacego Morskiego: ze starożytnego zamku pozostała wieża w której się sądy odbywały i groby Arian; nie wiadomo przez kogo założony;*
- *wieś Gardzienice własność Adama Siedliskiego: szczątki zamku w którym miał zamieszkiwać hetman Stefan Czerniecki, a który jeszcze około 1650 roku, przez Swędów zniszczony został. Nie wiadoma epoka wystawienia jego;*
- *miasto Kraśnik własność Ordynata Stanisława Zamoyskiego: szczątki murów które miasto Kraśnik za czasów Jagiellońskich wystawione opasują i w kościele [pw. Wniebowzięcia NMP] groby Tęczyńskich i Rabsztyńskich nad którymi są pomniki marmurowe;*
- *miasto Kazimierz własność Rządowa: ruiny zamku niegdyś obronnego w Kazimierzu na górze Zamkowej zwanej i obok tegoż baszty. Ten Zamek*

założony został przez Kazimierza Wielkiego około roku 1333, zrujnowany przez Szwedów za czasów Jana Kazimierza, restaurowany przez Augusta II. Około roku 1704 i powtórnie zrujnowany przez Szwedów, z gruzów. Austriacy w roku 1806 i 1807 do reszty zniszczyli mianowicie studnie, których głębokość dochodzić miała do poziomu Wisły;

- wieś Bochotnica własność Adama księcia Czartoryskiego: zamek na górze przy wsi Bochotnicy należący do Macieja Borkowicza Wojewody Poznańskiego W wieku 14 za Kazimierza Wielkiego [wzniesiony]. Domniemaniem jest iż ten wojewoda powierzone sobie miał czuwanie nad życiem Esterki, gdy ta w niebytności króla Kazimierza przebywała;
- wieś Dąbrownica własność Stanisława Lingenau: szczątki dawnego zamku Firlejów z których pozostały tylko dwie baszty sześciokątne, nie wiadomo w którym roku budowany; sięga czasów Zygmuntońskich. Królowa Bona miała w nim przebywać.

Dla przeciwwagi – oto opis Zamościa, który nie został uznany za zabytek, pochodzący z 1816 r., autorstwa Juliusza Ursyna Niemcewicza²:

Nowy Zamość, wśród rozległej położony płaszczyny, z bliska dopiero postrzeżony być może. Na kilka staj od Bramy Lubelskiej [pod Janowicami], widać po prawej ręce małą wzniesioną piramidę z napisem w moskiewskim języku, oznaczającym, iż wystawiona jest na pamiątkę poległych oficerów rossyjskich dnia 21 kwietnia 1813 roku, gdy Polacy, uczyniwszy z twierdzy wycieczkę, uderzyli na oblegających, szczęśliwą była wycieczka ta; wzięli do stu jeńców i trzy działa. [...] Piękne niegdyś miasta tego przedmieścia, konieczność wojny zburzyć kazała; na miejscu onych widać, jak kilka chatek słomą pokrytych.

Sama twierdza podług wszystkich sztuki przepisów umocniona i wzniesiona. W r. 1811, po odzyskaniu jej przez Polaków, przydano nowe obrony. Nad samą bramą lubelską i na tablicy z czarnego marmuru, wyryty jest następujący napis: „Joanne de Zamoyscie, Regni Poloniae cancellarius exercituumque dux Supremus et cracoviensis, marienburgensis, belzensis, cnissinensis, mediricensis, crasnostaviensis praefektus. Dum bello Stephani Regnis, cum Joanne Magnus Duce Moschorum, pro debita in patriam pietate, nec sumptibus, nec laboribus, nec vitae parcat, innati quoque erga patrios lares amore, hoc monumentum excitari curavit” („Jan z Zamościa, kanclerz, hetman wielki koronny i krakowski, malborski, bełski, knyszyński, międzyrzecki, krasnostawski starosta.

² J. U. Niemcewicz, *Podróże historyczne po ziemiach polskich od 1811 do 1828 roku*, Petersburg 1859.

Podczas wojny króla Stefana z Janem [Iwanem Groźnym], Wielkim Księciem Moskiewskim, z obowiązku wobec ojczyzny, nie szczczędając kosztów ani pracy, za przykładem przodków, ku miłości do swojej ojczyzny ten pomnik wzniośł”).

Nim powiemy o dzisiejszym stanie Zamościa, słusznie będzie przypomnieć, jak miasto to było w czasach dawniejszych kwitnącem. Jerzy Douza w podróży swojej do Carogrodu³ (wspomnianej „in Theatro urbium” Georgii Braun) pisze, iż z Kamieńca Podolskiego do Lwowa, ztamtąd do Bełża, nakoniec do Zamościa przybywszy, od założyciela miasta tego Jana Zamoyskiego, był jak najuprzejmiej przyjętym.

„Zamoyski, mówi on, na miejscu Skokówki, gdzie przodkowie jego mieszkali, nowy gród dzisiejszy w pięknej równinie wystawił, i silnemi murami i szanćami obwiodł. Miasto, całe z kamienia, ozdobne gmachy zawiera. Między temi katedra, wprzód jeszcze wystawiona, posiada drogie sprzęty kościelne, i malowania najstynniejszych mistrzów [...]. Nadto, ogromny ratusz; w pośrodku giełda dla kopców i zbrojownia. Cztery bramy prowadzą do twierdzy: lubelska, lwowska, janowska⁴ i szczebrzeszyńska” Atlas Jana Jansoniusza⁵ twierdzę Zamość pomiędzy pierwsze zalicza [...].

Takim był Zamość w ostatnich latach założyciela swojego. Niestety jak dzisiaj zmieniony! Za wnińściem mojem do niego, uderzony byłem i okazałości murów i nieludnością i głuchem po ulicach milczeniu. Nie widać jak tylko żołnierzy; zamiast gwaru przemysłnego ludu nie słychać, jak bębny i wojskowe odgłosy. Zamiast Hiszpanów, Greków, Włochów, i t.d., rozkładających po sklepach swoich bogate towary, nie widzisz jak tłok żydostwa, sprzedający nędzne drobiazgi. Zajęte przez wojskowych akademii gmachy; u czworogranu ich wymazane z ponad podwojów słowa: *Facultas philosophie, Theologie, Medicine, Bonarum Artium*: zabrały miejsce ich napisy: Kordegarda, Urząd ubiorczy, Izba oficerska i t.d. gdzie w poważnych togach przesuwali się sędziwi uczeni mężowie, ze smutkiem spotyka przechodzeń powolnym krokiem chodzących, wyblakłych chorych żołnierzy. W wspaniałym ratuszu, widziałem więźniów w kajdanach. Puste są, krążące jak w Bolonii, w około domów krużganki. Piękne kościoły Franciszkanów, Karmelitów, nawet klasztor Panien Miłosierdzia, obrócone są na składy i mieszkania wojskowe. W seminarium, gdzie stał niegdyś dom ojca Zamoyskiego a później mieszkało dwudziestu czterech kleryków, dziś mieszka czterdziestu żołnierzy. Zdjęty żalem nad tak smutną odmianą, poszedłem do katedry uczcić Zamoyskiego zwłoki. Powierzchnia świątyni tej, bez wielkiej okazałości, pięknej jest

3 To jest Grek jadący z Konstantynopola.

4 Furta janowicka w bastionie V.

5 Jan Janssonius, holenderski kartograf, wydał *Atlas Major* (11 tomów; ukończony w latach 60. XVII w.), który zawierał opis większości miast świata.

jednak prostoty: wewnątrz kościoła dzieli się na trzy nawy pilastrami korynckiego porządku wsparte. W kaplicy po prawej ręce wielkiego ołtarza, spoczywają męża wielkiego popioły [...]. Sama architektura pałacu ordynatów, w guście saskim świadczy, że gmach ten niedawno był wzniesiony [...]. Rząd jeszcze austriacki zabrał kościół ormiański na swoją potrzebę. Wtenczas Ormianie przedawszy naczynia, kościelne wynieśli się z miasta [...]. Zamość służył niegdyś w potrzebie za obronę kraju od najazdów tatarskich, w pokoju za muz siedlisko. Założyciel jego, równie uczony jak odważny, duch rycerstwa z miłością nauk połączył. Smętny opuściłem to miasto [...].

Nikom nie przyszło na myśl, aby umieścić w spisie z 1830 r. miasto Zamość jako zasługujący na uwagę zabytek starożytności, godny upamiętnienia i zachowania. A to dlatego, że w tym czasie zakończono przebudowę zamojskiej twierdzy. Wojskowi inżynierowie dostosowali ją do nowych wymagań militarnych, a zabytkowe budowle, jeśli zaszła taka potrzeba, były przebudowywane według wymagań wojska.

Troska o zachowanie dla potomnych zabytków o dużym znaczeniu dla polskiej historii przejawiała się w Zamościu w tym, że przed przebudową sporządzono ich opis wraz z rysunkami.